

Wynaturzone pojęcie wolności we współczesnym zarządzaniu przez kapitał. „Zdrada węglowa” Wojciecha Błasiaka i „Niewolnicy” Waldemara Gałuszko a język jako instrument wywierania wpływu i kształtowania rzeczywistości. Cz. III

M. Zabierowski, Maria Kamińska ¹

Przy współpracy z Zespołem: Maciej Kamiński ², Patryk Ogonowski ³, Z. Wesolowski ⁴

1. Miłośnicy pracy i wartości katolickich. Dwa państwa w jednym.

Lud, lud produkcji, ludzie wytwarzania i doceniania wartości katolickich, ludzie wytwarzania produktu krajowego (PKB), czyli robotnicy, a więc lewica, zdawali sobie sprawę, że w dekadzie 1980-89 istniały dwa potężne systemy – a) esbecjonistyczny, PZPR-wski i mu przeciwny, a mianowicie, b) system etosu polskich encyklik i homilii, w tym bł. J. Popiełuszki (JP), kapelana S' 1980-1989 (system społ.ekon.JPII/JPS), który kontrolował (temperował) system esbecjonistyczny.

2. Dwa państwa a odsetki. Ocena lichwy przez Jana Pawła II.

Istniały dwa państwa, a) oficjalne, chociaż ZSRR wcale nie chciał interweniować i myślał o tym drugim systemie i b) JPII/JPS, też i oficjalne i jednocześnie, w tym samym czasie, ukryte. W rozumieniu Jana Pawła II oba te państwa mają narzucony schemat odsetek. Jan Paweł II to wykazał, podając interpretację kosmogoniczną ⁵, że w użyciu siły przez Jezusa w świątyni z kamienia nie chodzi o tę jedną świątynię z kamienia, do której przyszli wierzący, ani np. sąsiednią, drugą czy trzecią, ale o całą planetarność, całą Ziemię, wszystkie narody, wszystkie społeczności. ⁶

3. Interpretacja użycia siły przez Jezusa w teorii kosmogenezy a zapłata za usługę. Błąd łączenia Jana Pawła II z kapitalizmem.

3.1. W interpretacji użycia siły przez Jezusa, Jan Paweł II nie został zrozumiany, podobnie jak wtedy gdy Etyk wcale nie poparł wstąpienia Polski do UE, a jego zdanie jest latami błędnie rozumiane (jak zwykle): Powiedział, że popiera wstąpienie Polski do Unii Europejskiej *na równych warunkach*. To, że ludzie nie rozumieją języka to ich wina.

To rządzenie przez ONYCH (obcych), którzy są wrogami cywilizacji prawdo-upodobania, polega na kłamstwie, oszustwie, złodziejstwie, na narzuceniu procentu w miejsce zapłaty za usługę (wypisania kredytu).

3.2. Jeden z interlokutorów profesora wychowawcy Zbigniewa Wesołowskiego, pedagoga, wychowawcy pokoleń techników, napisał o kontemplacji śmierci i o zmartwychwstaniu Chrystusa,

1 Statystyk, dr matematyki.

2 Informatyk, Politechnika Wrocławska, adres do korespondencji: maciej.kaminski@gmail.com

3 Autor pracy nr 161, <http://experientia.wroclaw.pl> ; patryk.ogonowski@gmail.com

4 z.wesolowski@ymail.com

5 Terminologia z pracy M. Zabierowskiego „Etyka gospodarowania. Uniwersalizm Jana Pawła II i Solidarności”, Wyd. Atut, Wrocław 2009.

6 Jan Paweł II nie znalazł tu zrozumienia wśród ekonomistów, ponieważ to było za trudne, a Etyk miał jednak odmienny rozum. Nikt wtedy nie potrafił wyjść poza ramy wąskiej dyscypliny, nikt nie potrafił łączyć space science z etyką, z wyjątkiem naszego Kosmo-Etyka. (Tomasz Placek, oburzał się na użycie terminu Etyk, zamiast powtarzania JPII, JPII itd., wtedy gdy piszemy o Janie Pawle II, gdyż on musi się ... domyślać o kogo chodzi. Materialista demonstruje swoją psychologiczną postawę wobec treści, których nie lubi).

które powszechnie przynosi nadzieje i nadaje sens naszemu cierpieniu i problemom dnia codzienne (kwiecień 2024):

„W dodatku trzeba jednak stwierdzić, że ten katastrofalny stan jest dziełem zdrajcy, Jana Pawła II, bo próbował połączyć lichwę z chrześcijaństwem, bo to JP II mówił o braciach, pomimo tego, że oni nigdy braćmi nie byli, byli zaś wręcz wrogami, braćmi rozumianymi po lichwiarsku. Rządzą po lichwiarsku, a Jan Paweł II tego nie zauważył”.

JP II nie zauważył lichwy? - Jako jedyny podał teorię (kosmogenezę pochodzenia człowieka od Stwórcy) bardzo trudnego dla miliardów, nie dla milionów, ale miliardów, elementu do zinterpretowania w Nowej Księdze - użycia siły przez Jezusa.

4. Czy Jan Paweł II łączył procent z chrześcijaństwem?

Twierdzi wielu, że Jan Paweł II łączył procent z chrześcijaństwem. No niech nad tym pomyśli np. Modzelewski z Bartoszewiczem.

Nie. Nie próbował połączyć procentu z chrześcijaństwem. Jako jedyny nam znany w Polsce po r. 1989 negował zasadę odsetek i żadna ze znanych korporacji naukowych:

- 1. całych zakładów ekonomii, socjologii i psychopolityki oraz zarządzania, a także filozofii społeczeństwa,
- 2. całych instytutów ekonomii, polityki i cybernetyki oraz sterowania, a także nauk o rodzinie,
- 3. całych wydziałów ekonomii, zarządzania i bezpieczeństwa ekonomicznego oraz neurocybernetyki, a także filozofii życia jednostkowego i społecznego,
- 4. całych uczelni (akademii) ekonomicznych, biznesu i zarządzania oraz psychologii, a także nauk społecznych oraz
- 5. partii -

nigdy na ten poziom (JP II) nawet nie weszła, poza Partią Pracy Solidarność. (Jej program jest opisany na portalu experientia.wroclaw.pl)

5. Jezus potępiał przemoc, ale ją jeden jedyny raz zastosował. Dlaczego?

Owszem, Jezus nadstawiał drugi policzek. Tylko raz użył siły, nie zalecał używania siły, a jednak to zrobił, to był jedyny wyjątek i ta okoliczność ma – z punktu widzenia metodologii nauk – zasadnicze, wręcz fundamentalne znaczenie.

W analizie metodologicznej nauk Jezusa (a może i zachowania Jezusa) nie można sobie pominąć użycia przemocy wtedy, kiedy Jezus ukręcił sobie na nich bat i batem ich ze świątyni powyganiał, pieniądze im rozsypał, stoły im powywracał, zysk im zablokował. Tak im zysk zablokował, jak chłopci zablokowali Warszawę, przejścia graniczne.

6. Jan Paweł II odrzucał kapitalizm.

Jan Paweł II nie jest święty, nie traktujmy Etyka jak świętość. Krytykujmy. Tymczasem, niezgodne z całościową wiedzą o Janie Pawle II jest takie oskarżanie Etyka: „Nie tylko nie zauważył lichwiarstwa, ale dał im moc duchową dla zniewolenia”. To nonsens wielokrotnie mówił, że kapitalizm nie jest dla Polski żadną alternatywą. Mówiła mi pewna osoba, że kuzynka b. premiera, Susan Wójcicki, usuwała z googli wszystkie informacje o tym, że Jan Paweł II odrzucał kapitalizm,

jako alternatywę dla tego systemu, który tu nazywamy esbecjonizmem, czyli systemem przeciwnym systemowi społ.ekon. JPII/JPS.

7. Intelktualista obrażony na Jana Pawła II za to, że nie obalił kapitalizmu.

Co jeszcze? - Otóż widać tu napięcie emocjonalne XXI wieku. Absurdalne jest twierdzenie intelektualisty - piszącego do wychowawcy pokoleń inżynierów, Z. Wesołowskiego - obrażonego na Jana Pawła II za to, że Jan Paweł II nie obalił kapitalizmu; intelektualista, który napisał do kandydata na prezydenta, że „Gdyby nie było Jana Pawła II to by nie było Balcerowicza, całego tego systemu z chaosu porządek, kapitalizmu” jest nie to, że nienormalny, ale pokazuje nam, jakie były oczekiwania wobec Etyka.

Doprawdy zdumiewające, kapitalizm zostałby nam narzucony przez Jana Pawła II – mogło być inaczej, czyli bez rynku, a zatem mogliśmy zachować po r. 1989 system społ.ekon. JPII/JPS z dekady lat 1980 – 89. Naprawdę tak być mogło?

Czy tak mogło być, jak sobie wymarzył ów interlokutor Z. Wesołowskiego? - Z takimi Zakładami, Instytutami, Wydziałami, Uniwersytetami i Akademią, w których nie widzą nawet **podmiany** – w stosunku do **eonu Wyszyńskiego** - naliczania PKB w III RP ⁷, nie wiedzą, że czas podwajania liczności rodzin polskich wynosi 44 lata (1945 – 1989⁸), a w dekadę podłego Gierka podwojono liczbę mieszkań.

8. Interlokutor wychowawcy pokoleń techników Z. Wesołowskiego: „Gdyby nie było Jana Pawła II to by nie było Balcerowicza”, czyli kapitalizmu.

„Gdyby nie było Jana Pawła II to by nie było Balcerowicza”, czyli kapitalizmu w Polsce, tylko byłby system jeszcze lepszy niż Polska złożona z dwóch systemów:

1. SB (esbecjonizm liczył się z systemem JPII/JPS) i
2. systemu społ.ekon. JPII/JPS,

ergo byłby system przynajmniej podwajania liczności rodzin w 44 lata i podwajania liczby mieszkań w dekadę. - To chciał intelektualista powiedzieć do kandydata na prezydenta profesora wychowawcy pokoleń, Z. Wesołowskiego. Właśnie to - gdyby nie było JPII to nie byłoby kinetyzacji (zmarkowizowania) gospodarki - oddaje skalę tego istniejącego **napięcia psychicznego w narodzie**, które w III RP się manifestuje (od początku obalenia systemu społ.ekon. JPII/JPS oraz obalenia esbecjonizmu) obaleniem rządów prawicowych ⁹ na rzecz lewicowych:

⁷ Prymas Wyszyński nie zgodziłby się na taką fikcję naliczania PKB.

⁸ Wszystko trzeba by wyjaśniać ab initio, bo nikt nic nie wie – w 1946 spis wykazywał 20.5 Polaków. Powtarzam: Nie 23 mln. To przed II W. Św. Było 35 mln obywateli zabrakło zatem po II W. Św. 15 mln siły roboczej. 15 mln z 20.5 mln to 75%. Żaden Zakład Ekonomii, Instytut Zarządzania, Wydział Bezpieczeństwa, Wyższa Szkoła Bankowa nie potrafi postawić pytania naukowego: Które państwo w 1945 r. wychodzi po wojnie z taką populacją, że brakuje mu 75% w stosunku do tego, co ma, bo tak postanowiono w Poczdamie'45. Niech będzie Anglia, która poniosła straty 1% strat zaludnienia. Niech wartość strat Anglii w II W. Św. wynosi 10 bilionów, 10^{13} \$. 10 razy więcej strat niż wolumen 1% siły roboczej to wzrost o 1000%, czyli $10^{13} \cdot 3 = 10^{16}$ %. A tu jest prawie 100 razy więcej strat, czyli to byłoby 10^{17} \$, czyli 100 000 bilionów \$. Dokładniej, 7.5×10^{16} \$.

⁹ - Takie istnieją. To ważne, ponieważ od r. 1989 nie istnieją rządy lewicowe, z wyjątkiem krótkich epizodów blokowania ideologii „z chaosu porządek”, czyli podstawy kapitalizmu (prawicy, nieograniczonej własności, majątków dziesiątki razy większych od przeciętnych własności). Lewicowe są polskie encykliki, co jest przyczyną tłumienia polskich encyklik i odjanapawlenia przez pseudolewicę (w rzeczywistości przez prawicę, prze „lewicę” w cudzysłowie, która od wieków reizuje godność człowieka, kiedy właściciele gwałcili żony i córki chłopskie, a chłopom podcinał ścięgnię, aby nie uciekli ze wsi, lub kiedy właściciele strzelali do demonstrujących robotników, np. w r. 1935 w Krakowie, gdy zginęło więcej pracowników niż w kopalni „Wujek”); lewicowe są polskie homilie, w tym Jerzego Popiełuszki (JP), kapelana S oraz cały system społ.ekon. JPII/JPS. Lewica jest antyaborcyjna,

Oczywiście, lewicowe to sama nazwa, bo ontycznie partie lewicowe w III RP **nie istnieją**, istnieją zaś prawicowe (to te od „z chaosu porządek”), ale,

- po pierwsze, ludzie nie są ekspertami od filozofii polityki¹⁰, więc o tym przez pierwszą dekadę nie wiedzą i muszą nie wiedzieć,

- po drugie, nazwa „lewica” jest narzędziem wychowywania klasy politycznej przez naród, przez odsuwanie prawicy, czyli kapitalizmu, np. rządy AWS (Krzaklewskiego) naród z wściekłości zamienił na SLD (Millera). Nie umiecie być ludźmi to powołamy wam na złość bandytyzm, ergo: skoro nas wystawialiście na dzumę, to zagłosujemy na cholereę.

Do prawicy należą wszystkie partie po r. 1989 (z wyjątkiem np. Liga Narodowa Demokratyczna Kosseckiego i X, ROP Olszewskiego, który osiągał 24% poparcia społecznego, Partia Pracy Solidarność z r. 1990), łącznie partiami, które mają w nazwie termin lewica.

9. Rokita o ateistycznej bucie.

Minister Jan Maria Rokita krytykuje policję, że źle się zachowuje w stosunku do posług księdza wezwanego na miejsce śmiertelnego wypadku. Kapłan nie może udzielić umierającym ostatniego namaszczenia, bo jest wyrzucany. Rokita: "Dotąd wydawało mi się, że powaga śmierci jest czymś tak wzniosłym, że państwo nie ośmieli się nigdy uderzyć w ostatnią posługę dla umierających". "Obawiam się, że może zostać odmówione prawo do wiatyku na **życie wieczne**". (Na miejsce zdarzenia przybył wezwany ksiądz, aby udzielić ostatniego namaszczenia. Kapłan został wyrzucony z miejsca, nie został dopuszczony do ofiar przez prokuratora). Policjant (FB): "Nagle wpada ksiądz i chce wejść, ja zareagowałem na to i stwierdziłem, że to nie miejsce i czas na jego sakramenty. Ksiądz wykrzyczał groźby, że za brak jego sakramentów odpowie prokurator. Dla niego nie liczył się płaczący ojciec, tylko jego czary." - Ostatnie namaszczenie jest dla chrześcijanina ważne, a policja rozprawia się z "nadzieją na życie wieczne". Na „ludzką nadzieję” - tym się różni ludzka inteligencja od sztucznej.

Jan Maria Rokita: "jest w tej ateistycznej bucie policji coś tak przerażającego, że aż trudno pisać, co teraz piszę. W najczarniejszych snach nie przychodziło mi dotąd do głowy, że coś takiego dzieć się może w wolnej Polsce. W PRL komunistyczna Milicja Obywatelska nigdy by sobie nie pozwoliła na taką butę, wkrótce wielu umierających zostanie pozbawionych prawa do wiatyku", "coraz bardziej ateistyczne państwo może szkolić policjantów do takich zachowań, a zakaz udzielania wiatyku stanie się procederem powszechnym. Jeśli, mówiąc językiem papieża Franciszka nie narobimy «rabanu» wokół przypadku z Rabki, to tak właśnie może się stać". Szkoda, że minister Rokita z buta potraktował śmierć wielu działaczy dekady Solidarności z ludu, który przychodził na homilie Jerzego Popiełuszki (JP) i kultywował system społ.ekon. JP/II/JPS, kontra panujący system esbecjonizmu.

skromna, jak dziewiarki, suwnicowe, np. Anna Solidarność (od lat 90. Anna Solidarność wizytowała Zakład Metodologii Nauk w Pol. Wr.); jest religijna, jak chłopci, robotnice, przedzarki; lewica z definicji nie reżuje człowieka, natomiast prawica z natury rzeczy wykorzystuje człowieka, jak w niewolnictwie. To niewolnicy byli lewicą. Człowieka wykorzystywał Potocyzm, Rządziwillizm, Czartoryskizm, Lubomirskizm, Kossakowskizm, Gatesizm, Sorosyzm, cały Rokefeleryzm (np. wstrzykiwanie mRNA, obszar 250 tys. naddatkowych śmierci w latach II 2020 - 2022) i chce czerpać zyski z człowieka, tak jak garderobę ze skóry ludzkiej wytwarzała szlachta francuska. Człowieka wykorzystywał zawsze, bez wyjątku, kapitał – zawsze się trudnił wykorzystaniem drugiego człowieka; prawica - obojętnie, czy nazywa się AWS, AWSP, Ruch Stu, KLD, UD, UW, ZChN, czy też SLD, SdRP, Wiosna, czy (łże) „Lewica” - akceptuje zasadę z chaosu porządek, czyli kinetyzm, markowizm, marksizm. Prawica jest pro-marksowska i to w ekstremalnym stopniu, natomiast lewica jest antymarksowska, katolicka (w Polsce, w cywilizacji polskiej) i nigdy by nie przeniosła marksowskiej zasady chaosu porządek w sferę życia społecznego.

10 Zwłaszcza w pierwszej dekadzie rządów z chaosu porządek.

Minister Jan Maria Rokita był tak wielkim ministrem, że mógł powstrzymać Wojciecha Błasiaka „Zdradę węglową”, a przede wszystkim zdradę niewolników opisana w: „Niewolnicy 1949 - 1959 ‘Polski Gułag’”. W poszukiwaniu sprawiedliwości 1991 - 2014. Dobrem zło zwyciężaj”, Waldemara Gałuszko.¹¹

10. Jak się Polska składała z dwóch państw?

"Polska składała się jednocześnie z dwóch państw: z państwa systemu esbecjonistycznego (PZPR/SB/ WSW/ WJAR (Wydz. Jedn. Armii Radz., np. w Politechnice Wr.) i z państwa systemu społ.ekon. JPII/JPS." (cytuje za portalem profesorskim pt. experientia.wroclaw.pl).

W kapitalizmie tak nie jest, tzn. tak jak do nas mówi JPII:

„Wzniosłość tego nadprzyrodzonego powołania ukazuje *wielkość i ogromną wartość* ludzkiego życia także w jego fazie doczesnej. Życie w czasie jest bowiem podstawowym warunkiem, początkowym etapem i integralną częścią całego i niepodzielnego procesu ludzkiej egzystencji. Proces ten — nieoczekiwanie i bez żadnej zasługi człowieka — zostaje opromieniony obietnicą i odnowiony przez dar życia Bożego, które urzeczywistni się w pełni w wieczności (por. 1 J 3, 1-2).<<

W kapitalizmie jeden drugiego chce wykorzystać, bliźniego ma za narzędzie **wzbogacenia się**. Kapitalizm jest nie do pogodzenia z katolicyzmem.

11 W. Błasiak, „Zdrada węglowa i jej narodowa alternatywa. Niszczenie polskiego górnictwa węglowego a narodowa strategia rozwoju Polski”, Wyd. Siedem Dni, Katowice, 2021. „Niewolnicy 1949 - 1959 ‘Polski Gułag’”. W poszukiwaniu sprawiedliwości 1991 - 2014. Dobrem zło zwyciężaj”, Waldemar Gałuszko, kompendium otrzymane, nakładem W. Gałuszki, data nieoznaczona.